

Ks. Andrzej Wójcik

Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie

Interpretacja „wolności religijnej” w stosowaniu konkordatowego prawa małżeńskiego w Hiszpanii Kilka ważniejszych kontrowersji

Wstęp

W 1979 r. Hiszpania i Stolica Apostolska podpisały umowę prawną o charakterze konkordatowym, w której regulowana jest w zarysie możliwość uznawania w prawie państwowym wyroków sądów kościelnych w sprawach małżeńskich. Umowa ta była jedną z konsekwencji przemian politycznych w Hiszpanii: likwidacji państwa wyznaniowego i proklamacji zasady akonfesyjności państwa¹. W poprzedniej umowie konkordatowej z 1953 r. państwo uznawało wyłączną kompetencję sądów i dykasterii kościelnych w rozpatrywaniu spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa kanonicznego, w sprawie separacji małżonków, w sprawach rozwiązania przez papieża małżeństwa niedopełnionego oraz w sprawach proce-

¹ Konstytucja Hiszpańska z 1978 r. stwierdza w art. 16. ust. 3: „Żadne wyznanie nie będzie miało charakteru państwowego. Władze publiczne będą miały na uwadze religijne wierzenia społeczeństwa hiszpańskiego i będą utrzymywały wynikające stąd relacje współpracy z Kościołem katolickim oraz pozostałymi wyznaniem. Zob. *Constitución española de 27 de diciembre de 1978*, BOE (Boletín Oficial del Estado) nr 311 de 29/12/1978; tekst dostępny na str. int.: <http://www.boe.es>.

dury odnoszącej się do rozwiązania małżeństwa na mocy przywileju pawłowego. Jednocześnie skuteczność wyżej wymienionych orzeczeń kościelnych była, na mocy umowy konkordatowej, automatyczna i analogiczna do skuteczności cywilnej zawarcia małżeństwa kanonicznego².

Dyspozycje nowej umowy konkordatowej zmieniły zasadniczo tę sytuację. Co prawda, dalej zawarcie małżeństwa kanonicznego wywiera skutki cywilne poprzez prosty akt rejestracji, inna jest jednak regulacja skuteczności cywilnej orzeczeń sądów i dykasterii kościelnych. W nowej umowie konkordatowej wyeliminowano możliwość uznawania cywilnych skutków kanonicznej separacji małżonków oraz zastosowania przywileju pawłowego. Istnieje możliwość uzyskania skuteczności cywilnej kanonicznego stwierdzenia nieważności małżeństwa oraz rozwiązania małżeństwa niedopełnionego. Dzieje się to na podstawie przepisu art. VI.2 umowy konkordatowej: „Strony, zgodnie z dyspozycjami prawa kanonicznego, będą mogły zwrócić się do kościelnych sądów z wnioskiem o stwierdzenie nieważności lub prosić o papieską deklarację odnośnie do małżeństwa zawartego i niedopełnionego. Na wniosek którejkolwiek strony, wspomniane rozstrzygnięcia kościelne wywrą skutki w porządku cywilnym jeśli zostaną uznane za dostosowane [dopasowane, hiszp. *ajustados*] do prawa państwowego przez kompetentny sąd państwowy”³. Ze swej strony nowy tekst hiszpańskiego Kodeksu Cywilnego z 1981 r. wprowadził kolejne normy stosowane do również do małżeństw konkordatowych.

Celem niniejszego artykułu będzie przedstawienie niektórych problemów interpretacyjnych, jakie rodziły się w miarę stosowania nowego systemu hiszpańskiego, konkordatowego prawa małżeńskiego, szczególnie zaś tych związanych z rozumieniem i aplikacją pojęcia wolności religijnej.

² Zob. F. Vega Sala, *La eficacia civil en el ordenamiento español de las resoluciones dictadas según el derecho canónico*, [w:] *Hominum causa omne ius constitutum est. Escritos sobre el matrimonio en homenaje al Prof. Dr. José María Díaz Moreno, S.J.*, Madrid 2000, s. 1040.

³ Zob. *Acuerdo entre el Estado español y la Santa Sede sobre asuntos jurídicos, firmado el 3 de enero de 1979 en la Ciudad del Vaticano*, w: BOE n. 300 de 15/12/89; tekst dostępny na: <http://www.boe.es>; zob. W. Adamczewski SJ, *Małżeństwo w konkordacie*, Warszawa 1999, ss. 307–308 (tekst zarówno w j. Hiszpańskim, jak i włoskim).

Kontrowersyjna konkretyzacja ustawowa zapisu konkordatowego dotyczącego małżeństwa. System łaciński czy anglosaksoński funkcjonowania małżeństwa kanonicznego na forum prawa państwowego?

Pierwsza kontrowersja interpretacyjna pojawiła się w związku z samą kwalifikacją systemu państwowego prawa małżeńskiego w odniesieniu do małżeństwa kanonicznego. Kontrowersja, która nią być nie przestała właściwie do dzisiaj: Czy mamy do czynienia z kontynuacją systemu *sensu stricto* konkordatowego (łacińskiego), w którym małżeństwo kanoniczne jest autonomicznym modelem prawnym regulowanym przez prawo kanoniczne, któremu przepisy państwowe nadają cywilne skutki prawne równoważne z tymi, jakie wywiera małżeństwo cywilne, czy też mamy do czynienia w Hiszpanii z nowym systemem nazywanym anglosaksońskim, w którym państwo akceptuje jedynie zewnętrzną religijną formę zawarcia małżeństwa⁴. Oscylowanie w praktyce pomiędzy obiema wersjami, zbliżając się bądź do jednej, bądź do drugiej będzie miało istotny wpływ na decyzje sądów państwowych decydujących o uznaniu orzeczeń sądów kościelnych.

Art. VI 1. wspomnianej umowy konkordatowej z 1979 r. stanowi m.in.: „Państwo uznaje skutki cywilne małżeństwa zawartego [ewentualnie *celebrowanego*; hiszp. *celebrado*; włoskie *celebrato*]⁵ zgodnie z normami prawa kanonicznego”. Już w czasie powstawania tego zapisu istniały rozbieżności interpretacyjne. Komisja kościelna nadawała frazie *zawartego* zgodnie z normami prawa kanonicznego znaczenie *regulowanego*; *normowanego* zgodnie z normami prawa kanonicznego. Komisja państwowa natomiast nadawała temu tekstowi znaczenie: *zawartego wg rytu lub formy kanonicznej*⁶. Przesunięcie akcentu interpretacyjnego przez stronę państwo-

⁴ Zob. A. Bernárdez Cantón, «La declaración de ajuste» en el contexto del sistema matrimonial español, [w:] *Estudios de derecho canónico y derecho eclesiástico. En homenaje al profesor Maldonado*, Madrid 1983, s. 24. Na temat różnicy pomiędzy systemami również zob. P. Majer, *Uwagi odnośnie do małżeństwa konkordatowego – art. 10 konkordatu z 1993 r. a ustawodawstwo państwowe*, „Ius matrimoniale” t. 6(12)2001, s. 145–163.

⁵ Tekst w j. włoskim art. 10 1. konkordatu polskiego: „Dal momento della celebrazione...” jest w wersji polskiej oddany jako: „Od momentu zawarcia...”, Zob. W. Adamczewski, *Małżeństwo w konkordacie...*, dz. cyt., s. 326.

⁶ Zob. J. J. García Faílde, *Reconocimiento en el orden civil de matrimonios celebrados según las normas del Derecho canónico*, „Revista Española de Derecho canónico” 1982. s. 208

wą było krytykowane tym bardziej, iż wspomniana fraza (zawartego zgodnie z normami prawa kanonicznego) brzmiała dokładnie tak samo w konkordacie z 1953 r., który sankcjonował w sposób oczywisty interpretację kościelną.

Rozwód cywilny

W pełni spójnym systemie konkordatowym (łacińskim) prawa małżeńskiego sprawy związane zarówno z momentem zawarcia jak stwierdzenia nieważności czy ewentualnego rozwiązania węzła małżeńskiego należały do wyłącznej kompetencji sądów kościelnych. Nie istniała zatem możliwość cywilnego rozwodu małżeństwa konkordatowego. Nowy zapis prawny zrodził pytanie dotyczące tego właśnie zagadnienia. Tekst samego konkordatu nie przesądzał jeszcze tej kwestii. Również zapis Konstytucji Hiszpańskiej z 1978 r., nawet w kwestii dopuszczalności rozwodu cywilnego w przypadku małżeństw konkordatowych, nie dawał możliwości jednoznacznej interpretacji. W 1981 r. została wprowadzona w życie reforma hiszpańskiego Kodeksu Cywilnego, który w art. 85 stanowi: „Małżeństwo zawarte w jakiegokolwiek formie i w jakimkolwiek czasie zostaje rozwiązane [...] przez rozwód⁷. W czasie debaty parlamentarnej polityczna większość specyficznie interpretowała konstytucyjne zasady równości i wolności religijnej. Dyskusja⁸ była skoncentrowana wokół wolności religijnej i wolności jako takiej. Dla jednych pojęcie to dopuszczało zobowiązania na całe życie sankcjonowane również w prawie cywilnym, dla innych nie. Zwolennicy uchwalonej ostatecznie reformy Kodeksu argumentowali nawet, że przecież dla tych, którzy *de facto* się nie rozwodzą małżeństwo nierozzerwalne istnieje. Ich oponenti natomiast odpowiadali: Jeśli nierozzerwalność zależy od tego, czy małżonkowie się *de facto* rozwiodą, jako taka nie istnieje. Zarzuty wobec powyższego zapisu ustawy reformującej Kodeks Cywilny dotyczyły również wprowadzenia jej nieograniczonej retroaktywności (dotyczy wszystkich małżeństw, również zawar-

(cytuję za J. J. Ferrer Ortiz, *Notas críticas sobre el sistema matrimonial español*, „Ius Canonicum” XXXII, nr 63, 1992, s. 566).

⁷ Zob. *Ley 30/1981, de 7 de julio, por la que se modifica la regulación del matrimonio en el Código civil y se determina el procedimiento a seguir en las causas de nulidad, separación y divorcio*, w: BOE n. 172 de 20/7/1981; tekst dostępny na: <http://www.boe.es>.

⁸ Zob. J. J. Ferrer Ortiz, *Notas críticas...*, dz. cyt., s. 587–588.

tych pod rządami dawnego prawa), która godzi w prawa nabyte oraz zasadę pewności prawnej gwarantowanej w nowej Konstytucji. Zarzuty te pozostały zasadniczo bez odpowiedzi. Ustawowo zatem, w bardzo wąski i kontrowersyjny sposób, została naruszona spójność konkordatowego systemu prawa małżeńskiego.

Tę interpretację potwierdziło orzeczenie Hiszpańskiego Trybunału Konstytucyjnego (HTK) z 1984 r.⁹ Wnosząca skargę o poszanowanie jej konstytucyjnych praw sprzeciwiła się sentencjom sądów hiszpańskich deklarujących rozwód jej małżeństwa zawartego w 1958 r. w Kolumbii. Wcześniej uzyskała w hiszpańskim sądzie kościelnym orzeczenie kanonicznej separacji, której skutki cywilne zostały uznane przez sąd państwowy w 1979 r. Rozwód został orzeczony w 1982 r. na wniosek męża i potwierdzony w wyższej instancji w r. 1984. Skarżąca twierdziła, iż zostało pogwałcone jej prawo do wolności religijnej gwarantowane konstytucyjnie. Odwołuje się również do zapisu art. VI 3 umowy konkordatowej: „Stolica Apostolska potwierdza trwałe znaczenie swojego nauczania dotyczącego małżeństwa i przypomina, zawierającym kanoniczne małżeństwo, podjęte przez nich poważne zobowiązanie podporządkowania się regulującym je kanonicznym normom, szczególnie zaś, poszanowania jego istotnych przymiotów”¹⁰. Twierdzi także, iż wspomniany powyżej zapis kodeksu cywilnego wprowadzający rozwód cywilny również w stosunku do małżeństw kanonicznych jest sprzeczny z Konstytucją.

Trybunał, odpowiadając negatywnie na skargę, definiuje ze swej strony wolność religijną jako możliwość dostosowania swojego życia i zachowań do własnych przekonań religijnych przy jednoczesnym braku interwencji państwa w tę sferę autonomii jednostki. Wspomniany zapis umowy konkordatowej nie generuje, według Trybunału żadnego obowiązku państwa, ponieważ zgodnie z zasadą wolności religijnej nie może wchodzić w zakres sumienia wierzących. Zaskarżona ustawa nie ogranicza jej, ponieważ w żaden sposób nie wprowadza przeszkody w zachowaniach zgodnych z własnymi przekonaniami.

Widać zatem, że *możliwość dostosowania swojego życia do przekonań* jako wyraz wolności religijnej nie obejmuje, wg HTK, zawarcia małżeństwa kanonicznego ze wszystkimi prawnymi konsekwencjami takiego wy-

⁹ Zob. *Auto; número de referencia 617/1984; fecha de aprobación 31/10/1984; número registro 296/1984*; dostępne na: <http://www.boe.es>.

¹⁰ Zob. *Acuerdo entre el Estado español y la Santa Sede...*, dz. cyt.

boru również na forum prawa cywilnego. Wolność religijna obejmuje w tej optyce możliwość faktycznych zachowań dzień po dniu, nie obejmuje zaś możliwości wyboru instytucji prawnej małżeństwa kanonicznego, która, jako instytucja integralna, byłaby uznawana przez państwo¹¹. Wyrażna jest tutaj tendencja do ignorowania prawa kanonicznego jako systemu, który w odniesieniu do małżeństwa, czyniąc zadość wolności religijnej i wyborowi osoby wierzącej, należałoby respektować.

*Kompetencja w orzekaniu nieważności małżeństwa konkordatowego:
wyłączna kościelna czy kumulatywna?*

Kolejną kontrowersją wynikającą z wprowadzenia ustawy reformującej Kodeks Cywilny była kwestia wyłączności sądów kościelnych (lub też jej braku) w rozpatrywaniu spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa kanonicznego, w takim znaczeniu, iż sąd państwowy nie miałby możliwości orzekania cywilnej nieważności małżeństwa konkordatowego. Nowy zapis konkordatowy wyraźnie nie precyzował, iż miałyby nastąpić tu jakaś zasadnicza zmiana w kierunku kompetencji kumulatywnej. Odnośny, wspomniany wyżej zapis brzmi: „Strony, zgodnie z dyspozycjami prawa kanonicznego, będą mogły zwrócić się do kościelnych sądów z wnioskiem...” Stolica Apostolska akceptując w zapisie frazę *będą mogły* nie sankcjonowała w ten sposób bynajmniej możliwości jurysdykcji kumulatywnej¹². Jednakże nowy zapis Kodeksu Cywilnego stwierdzał i nadal stwierdza w art. 73: „Jest nieważne, jakkolwiek byłaby forma jego zawarcia (hiszp. *celebración*), małżeństwo ..”. Dalej następuje wyliczenie przyczyn nieważności. Pomimo, iż frazie *jakakolwiek byłaby forma jego zawarcia*, niektórzy nie przypisywali jednoznacznego opowiedzenia się prawodawcy za możliwością rozpatrywania przez sądy państwowe spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa konkordatowego¹³, w praktyce

¹¹ Szerzej traktuję ten problem w artykule: *Covenant Marriage Law – cywilne prawo małżeńskiego przymierza w Stanach Zjednoczonych. Próba oceny z perspektywy kanonicznej koncepcji małżeństwa*, „Annales Canonici” 2/2006, s. 211–227.

¹² Zob. A. Bernárdez Cantón, *«La declaración de ajuste»...*, dz. cyt., s. 39.

¹³ Zob. *tamże*, s. 30–42. Autor utrzymuje, iż z samego tenoru norm kodeksu cywilnego nie można jednoznacznie określić czy małżeństwo kanoniczne jest tam traktowane jako instytucjonalne *totum* (system łaćniński) czy jako zewnętrzna forma zawarcia małżeństwa cywilnego (system anglosaksoński). Na temat konfliktu pomiędzy Umową konkordatową a kodeksem cywilnym jeśli chodzi o rodzaj systemu prawa małżeńskiego także zob.

jednak została usankcjonowana w tym zakresie kompetencja kumulatywna. Inaczej mówiąc: na forum prawa cywilnego małżeństwo mogło i może zostać uznane za nieważne bądź poprzez uznanie w prawie cywilnym orzeczenia sądu kościelnego, bądź poprzez wyłączone orzeczenie sądu cywilnego. Stało się to poprzez unilateralne wprowadzenie zapisu ustawowego i niewypełnienie¹⁴ tym samym zapisu art. VII Umowy konkordatowej dotyczącego wątpliwości interpretacyjnych: „Stolica Apostolska i Rząd Hiszpański za obopólną zgodą dołożą starań, aby rozwiązać wątpliwości lub trudności, które mogłyby powstać odnośnie do interpretacji lub aplikacji jakiegokolwiek przepisu niniejszej Umowy, opierając się w tym celu na zasadach, które stoją u jej źródeł”¹⁵.

Jednym z argumentów, który w ów unilateralny sposób wprowadzał jurysdykcję kumulatywną, była specyficzna interpretacja art. 24 1 hiszpańskiej Konstytucji, który stanowi iż: „Obywatele mają prawo do otrzymania skutecznej pomocy ze strony sędziów i sądów w dochodzeniu swoich praw oraz słusznym interesów, tak by w żadnym wypadku nie miała miejsca sytuacja braku obrony”¹⁶. Zatem fundamentalne prawo obywatela do zapewnienia mu pomocy ze strony władzy sądowniczej państwa, stało się argumentem przeciwko zarezerwowaniu przez trybunały kościelne orzekania odnośnie do nieważności małżeństwa konkordatowego¹⁷. W tle owej argumentacji znowu pobrzmiewa odmowa przyznania małżeńskiemu i procesowemu prawu kanonicznemu rangi całościowego systemu, który zapewnia stronom całościową obronę prawa do sprawiedliwego sądu i homologowanie orzeczenia kanonicznego na forum prawa cywilnego. Nie można w sposób wolny zatem definitywnie wybrać systemu prawa kanonicznego, który w sposób możliwie całościowy regulowałby na zasadzie

J. Pérez-Llantada y Gutiérrez, *La declaración de nulidad del matrimonio canónico: puntos conflictivos entre los ordenamientos de la Iglesia católica y del Estado Español. Lección inaugural del curso académico 1990-1991*, „Anuario de la Facultad de Derecho. Universidad de Extremadura” Año 8º - 1990, Cáceres 1992, s. 22-23.

¹⁴ Zob. J. Ferrer Ortiz, *La eficacia civil de las resoluciones matrimoniales canónicas en España*, [w:] *Libertad Religiosa. Actas del Congreso Latinoamericano de libertad religiosa. Lima-Perú (setiembre, 2000)*, Lima 2001, s. 427.

¹⁵ Zob. *Acuerdo entre el Estado español y la Santa Sede...*, dz. cyt.

¹⁶ Zob. *Constitución española...*, dz. cyt.

¹⁷ Zob. R. Navarro Valls, *Matrimonio religioso ante el derecho español*, Madrid 1984, s. 160.

wyłączności zarówno kwestie związane z powstaniem węzła małżeńskiego, jego rozwiązaniem oraz stwierdzeniem jego niezaistnienia.

Kolejnym argumentem za wyeliminowaniem wyłączności sądów kościelnych w rozpatrywaniu spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa konkordatowego był inny konstytucyjny zapis. Art. 117 5 zawiera bowiem stwierdzenie: „Zasada jednności jurysdykcyjnej jest podstawą organizacji i funkcjonowania sądów...”¹⁸. Jednakże, patrząc w innej optyce, uznawanie sądów kościelnych za organy systemu zewnętrznego, których orzeczenia na mocy umowy międzynarodowej są uznawane, nie narusza gwarantowanej konstytucyjnie jednności jurysdykcyjnej państwa. Nieważność małżeństwa kanonicznego dotyczy samego momentu jego powstania, zatem logiczne jest zarezerwowanie osądu na temat skuteczności zaistnienia małżeństwa temu systemowi prawnemu, który w momencie zawierania małżeństwa jest przywoływany¹⁹. W kontrowersji tej znowu daje znać o sobie znaczenie akceptowania prawa kanonicznego Kościoła jako skutecznego oraz integralnego systemu, który operuje równolegle do systemu prawa państwowego.

Procedura uznawania orzeczeń sądów kościelnych

Niestawiennictwo strony w procesie kanonicznym

Wspomniany powyżej zapis konkordatowy, który wyznacza sposób uznawania orzeczeń sądów kościelnych na forum prawa państwowego,

¹⁸ Zob. *Constitución española...*, dz. cyt.

¹⁹ We Włoszech, gdzie konkordatowy system prawa małżeńskiego jest podobny i gdzie również obowiązuje konstytucyjna zasada jednności jurysdykcyjnej, Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w jednej ze swoich sentencji: „Nell'Accordo del 1984 permane il riconoscimento degli effetti civili, mediante la trascrizione, ai matrimoni che, per libera scelta delle parti, sono stati contratti secondo le norme del diritto canonico e che rimangono regolati, quanto al momento genetico, da tale diritto. Ne deriva che su quell'atto, posto in essere nell'ordinamento canonico e costituente presupposto degli effetti civili, è riconosciuta la competenza del giudice ecclesiastico. Coerentemente con il principio di laicità dello Stato (sentenza n. 203 del 1989), in presenza di un matrimonio che ha avuto origine nell'ordinamento canonico e che resta disciplinato da quel diritto il giudice civile non esprime la propria giurisdizione sull'atto di matrimonio, caratterizzato da una disciplina conformata nella sua sostanza all'elemento religioso, in ordine al quale opera la competenza del giudice ecclesiastico”. Zob. *Sentenza 421/1993, Udiienza Pubblica del 02/11/1993, Decisione del 29/11/1993*, dostępna na: <http://www.cortecostituzionale.it>.

precyzuje, iż dzieje się to wtedy, gdy kanoniczna sentencja zostanie uznana za dostosowaną do prawa państwowego. Kodeks Cywilny ustawowo precyzuje tak zarysowaną procedurę i stwierdza w art. 80, że winno to nastąpić zgodnie z art. 954 ustawy regulującej postępowanie cywilne. Ten ostatni przepis dotyczy tzw. systemu *exequatur* recepcji orzeczeń zagranicznych²⁰. W odniesieniu do recepcji sentencji kanonicznych jednym z najczęściej interpretowanych elementów tego przepisu jest wymóg, aby recypowane orzeczenie nie zostało wydane *en rebeldía*, co w terminologii prawnej oznacza niestawiennictwo (brak wdania się w spór). Wiadomo, iż sytuacja nieobecności jednej ze stron jest zjawiskiem nierzadkim w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Najczęściej mamy do czynienia wtedy ze świadomym i dobrowolnym brakiem wdania się w spór, pomimo prawnie dokonanego powiadomienia i wezwania ze strony sądu. Zgodnie z kan. 1592 – § 1 „Jeśli strona pozwana nie stawia się na wezwanie ani nie przedstawi wystarczającego usprawiedliwienia nieobecności albo nie odpowie zgodnie z przepisem kan. 1507, § 1, sędzia winien orzec jej nieobecność w sądzie oraz zarządzić, by sprawa, przy zachowaniu tego, co należy zachować, była prowadzona aż do wydania ostatecznego wyroku i do jego wykonania”. W momencie wniosku o uznanie na forum cywilnym orzeczenia nieważności, strona nieobecna w procesie nierzadko pojawia się nagle i sprzeciwia takiemu uznaniu powołując się na ww. zapis przepis prawa cywilnego.

Do 2002 jurysprudencja hiszpańska wydawała się jednomyślna²¹ interpretując, iż jedynie niestawiennictwo niezawinione, które pozbawia rzeczywiście pozwanego prawa do obrony, może, w przypadku procedury homologacji w prawie cywilnym, skutkować odmową uznania orzeczenia kanonicznego. W panoramie jurysprudencji ważne jest orzeczenie HTK z 1987 r.²² Wnosząca rekurs do Trybunału Konstytucyjnego była świadomie nieobecna w procesie kanonicznym o stwierdzenie nieważności swojego małżeństwa. Powołując się na zasadę wolności religijnej i prawa do niedeklarowania swojej przynależności religijnej, twierdzi, iż te jej prawa zo-

²⁰ Zob. Sofía de Salas Murillo, *Nulidad canónica de matrimonio. Ajuste al Derecho estatal*. STS 23 de marzo de 2005, dostępny na stronie int.: <http://www.codigo-civil.info/nulidad/lodel/document.php?id=144> Autorka szczegółowo przedstawia obecny system uznawania w systemie prawa państwowego sentencji kanonicznych.

²¹ Zob. tamże.

²² Zob. *Auto*; número de referencia 789/1987; fecha de aprobación 24/6/1987; número registro 359/1987; dostępny na: <http://www.boe.es>.

stały pogwałcone poprzez uznanie na forum cywilnym kanonicznego stwierdzenia nieważności wydanego w procesie, w którym świadomie nie uczestniczyła, ponieważ, jak twierdzi, nie była zobowiązana do poddania się kościelnej jurysdykcji. W uzasadnieniu odmowy jej roszczeń można znaleźć m.in. stwierdzenie, iż decyzja uznania przez sąd cywilny orzeczenia kanonicznego nie godzi w przekonania religijne skarżącej, ponieważ „przyznając skuteczność kanonicznej sentencji ogranicza się do aplikacji ustaw, które uznają prawa małżonków do rozwiązania swojego małżeństwa zgodnie ze swoim wyznaniem i zgodnie z sytuacją, którą oboje zaakceptowali”. Widać zatem, iż *zaakceptowanie* konkretnej sytuacji prawnej w momencie zawarcia małżeństwa oraz konsekwencje prawne tej akceptacji stoją wyżej w interpretacji Trybunału Konstytucyjnego niż późniejsza zmiana poglądów, z której wynika roszczenie strony, aby zachować możliwość niepoddawania się tymże konsekwencjom.

Jednakże orzeczenie hiszpańskiego Sądu Najwyższego²³ z 27 czerwca 2002 r. wprowadziło do tejsze jurysprudencji znaczący dysonans. Sentencja odrzuciła ostatecznie wniosek o uznanie skutków cywilnych kanonicznego orzeczenia nieważności wydanego w sytuacji świadomego niestawienia pozwanej. W uzasadnieniu sentencja powołuje się na zasadę konstytucyjnej akonfesyjności państwa oraz Powszechną Deklarację Praw Człowieka ONZ, która deklaruje zasadę wolności religijnej w sposób absolutny. W swojej najbardziej kontrowersyjnej części uzasadnienia stwierdza: „... nie można nikogo zobowiązywać, aby poddał się konsekwencjom kanonicznego rozstrzygnięcia, jeśli świadomie nie chce uczestniczyć w kanonicznym procesie (...) czy to z przyczyny własnych przekonań, czy nawet dla własnej korzyści”.

Orzeczenie to, eksponując prawo jednej ze stron nie tyle nawet do wolności religijnej ile do możliwości nieponoszenia, z jakiegokolwiek powodu, części konsekwencji prawnych swojego wyboru małżeństwa konkordatowego, godzi równocześnie w prawo do wolności religijnej drugiej strony, która, wnosząc o uznanie skutków orzeczenia kanonicznego, korzysta z możliwości konkretyzacji tej wolności w przewidziany ustawowo sposób. W takim wypadku istnieje niebezpieczeństwo instrumentalnego po-

²³ *STS de 27 de junio de 2002*, Wyrok dostępny na: <http://www.ual.es/~canonico/tribunalsupremo/2002/sts200206-27.htm>.

traktowania prawa do wolności religijnej i w ogóle instrumentalnego i niezgodnego z jego celem potraktowania prawa wyrażonego w ustawach²⁴.

W 2007 r. Sąd Najwyższy rozpatrzył podobny przypadek²⁵, w którym pozwana, świadomie nieobecna w procesie kanonicznym, odwoływała się, również poprzez odniesienie do wyroku z 2002 r., do prawa do wolności religijnej, które, wg jej zdania, pozwala na pominięcie znaczącej w doktrynie różnicy pomiędzy niestawiennictwem nieświadomym i niedobrowolnym a świadomym i zamierzonym. To ostatnie było udziałem pozwanej w procesie kanonicznym a dochodzącej swoich praw przed Sądem Najwyższym, po uznaniu przez sądy niższej instancji skutków cywilnych kanonicznego orzeczenia nieważności małżeństwa. Tym razem sentencja nie przychyliła się do wniosku kasacyjnego i stwierdziła w uzasadnieniu, iż tylko niestawiennictwo nieświadome, które pozbawia praw do obrony, może być prawnie uznaną przyczyną odmowy uznania na forum prawa państwowego orzeczenia zagranicznego. Na potwierdzenie tego stanowiska Sąd Najwyższy odwołał się do Rozporządzenia Rady Europy 2201/2203 z dnia 27 listopada 2003 r.²⁶ Najpierw do art. 22 b. tego aktu prawnego, który stanowi: „Orzeczenia odnoszącego się do rozwodu, separacji lub unieważnienia małżeństwa nie uznaje się: jeżeli pozwanemu, który nie wdał się w spór (w wersji hiszp. *en rebeldía*), nie doręczono w należyty sposób pisma wszczynającego postępowanie lub dokumentu równorzędnego w czasie umożliwiającym mu przygotowanie obrony, chyba że ustalono, że pozwany uznał orzeczenie w sposób nie budzący wątpliwości”. Tak więc konkretny akt prawny Unii Europejskiej, dotyczący wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych przez państwa Unii, precyzuje samo pojęcie niestawiennictwa skutkującego możliwością zablokowania uznania takiego orzeczenia w innym państwie. Następnie Sąd Najwyższy odwołuje się do art. 63 3 b. tego samego Rozporządzenia, który wyraźnie aplikuje przepisy całego aktu prawnego również do „[Umowy] między

²⁴ Zob. M. del Carmen Garcimartín Montero, *Problemas procesales del reconocimiento de eficacia civil de las resoluciones matrimoniales canónicas*, „Anuario de Derecho Eclesiástico del Estado” vol. XIX 2003, s. 260.

²⁵ *STS de 24 de octubre de 2007*, .Tekst orzeczenia dostępny na: <http://www.codigo-civil.org/archives/348>.

²⁶ *Rozporządzenie Rady (WE) NR 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (WE) nr 1347/2000*, również w j. polskim dostępne na: <http://eur-lex.europa.eu>.

Stolicą Apostolską a Królestwem Hiszpanii w sprawach prawnych z dnia 3 stycznia 1979 r.”

Zatem Rozporządzenie Rady Unii Europejskiej wytyczyło drogę takiemu rozwiązaniu prawnemu, które zawęży pojęcie niestawieństwa w analizowanych przypadkach orzeczeń kanonicznych do niestawieństwa niedobrowolnego. Sentencja wyraźnie wskazuje, iż wspomniane orzeczenie Sądu Najwyższego z r. 2002 należy przywoływać z należytymi modyfikacjami, jako konsekwencja późniejszego unijnego ustawodawstwa. Nowa sentencja nie wyklucza możliwości odwołania się do prawa do wolności religijnej, jeśli taki przypadek zostanie należycie uzasadniony i odpowiednio zestawiony z prawami innych, wśród których wymienia prawo do skutecznej ochrony sądowej wpisane w prawną możliwość cywilnego uznawania orzeczeń kanonicznych. Tę afirmację Sąd Najwyższy uzasadnia „mając na uwadze, (...) iż osoba, która zawarła małżeństwo kanoniczne zdaje się zasadniczo akceptować konfesyjne postulaty jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa w takiej formie, wśród których znajduje się jurysdykcja sądów kościelnych...”.

Unijne prawodawstwo pozwoliło zatem na umocnienie tezy doktryny, która traktuje kanoniczne orzeczenia w systemie konkordatowym, analogicznie do orzeczeń pochodzących z innego państwa. Tym samym, *implicite*, jurysprudencja hiszpańska ustrzegła się ekstremalnego wychYLENIA w kierunku traktowania systemu kanonicznego prawa małżeńskiego jako zbioru konfesyjnych przekonań, podporządkowanie którym jest zależne nieustannie od aktualnego nastawienia jednostki.

Deklaracja dopasowania (ajuste) orzeczenia sądu kościelnego do prawa państwowego

Powyższe pojęcie *dopasowania* można zastąpić z punktu widzenia językowego innymi równoważnymi: tożsamość, zbieżność, spójność lub podobieństwo²⁷. Doktryna i jurysprudencja rozwijała, na przestrzeni lat stosowania nowego prawa konkordatowego, desygnat prawny tego pojęcia zawartego w art. VI 2 Umowy konkordatowej jak i w art. 80 Kodeksu Cywilnego. Pozycje doktrynalne można zestawzić w trzech zasadniczych nurtach zwanych minimalistycznym, pośrednim i maksymalistycznym, któ-

²⁷ Zob. Sofía de Salas Murillo, *Nulidad canónica de matrimonio...*, dz. cyt.

re, odpowiednio, twierdziły, iż aby uznać w porządku cywilnym orzeczenie sądu kościelnego należy: zweryfikować dogłębnie meritum sentencji kanonicznej i zbadać w ten sposób zbieżność z cywilnymi przyczynami nieważności małżeństwa; należy wejść w owo meritum jedynie w takim zakresie, aby stwierdzić, czy sentencja kanoniczna nie godzi w *porządek publiczny*; wystarczy stwierdzić jedynie spełnienie wymogów formalnych²⁸. Większościowe poparcie zarówno w doktrynie jak i w jurysprudencji zyskał sobie drugi, pośredni nurt, wewnątrz którego jednakże również można zaobserwować różne odcienie interpretacyjne.

Potwierdzenie tego nurtu wyraża często komentowana sentencja Sądu Najwyższego z 23 listopada 1995 r.²⁹ Wniosek kasacyjny złożył mężczyzna, którego niedopełnione małżeństwo kanoniczne zostało rozwiązane przez papieża. Decyzja ta została potem uznana na forum cywilnym, co stało się przedmiotem zaskarżenia do Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu odrzucenia wniosku kasacyjnego sentencja twierdzi, iż nie do przyjęcia jest wymóg literalnej koincydencji tytułów nieważności (rozwiązania) małżeństwa w KPK i w Kodeksie Cywilnym, co dla poparcia swojej tezy utrzymuje skarżący. W przypadku rozwiązania małżeństwa niedopełnionego jest to szczególnie istotne stwierdzenie, ponieważ w ustawodawstwie państwowym nie istnieje analogiczny przepis. Możliwość uznania skutków decyzji papieskiej odnośnie do małżeństwa niedopełnionego przewiduje *explicite* Umowa konkordatowa. Przychylenie się do interpretacji przepisów zawartej we wniosku kasacyjnym, oznaczałoby, według sentencji Sądu Najwyższego, pozbawienie normy konkordatowej możliwości zastosowania.

Przy okazji uzasadnienia tekst sentencji dostarcza opisowej definicji *porządku publicznego*, który jest zawsze korelatem orzeczenia kanonicznego, które, aby zostać cywilnie uznane, nie może stać do niego w opozycji. Państwowy porządek publiczny przedstawia się, wg Sądu Najwyższego, „z samej swojej natury jako różnorodny i elastyczny, zgodny z okolicznościami i rzeczywistościami społecznymi, jako że składa się nie tylko z (...) zasad prawnych, lecz także politycznych, ekonomicznych, moralnych a także religijnych, a nawet ponadnarodowych, które należy zachowywać

²⁸ Zob. C. Sancifena Asurmendi, *El reconocimiento civil de las resoluciones matrimoniales extranjeras y canónicas*, Madrid-Barcelona 1999, s. 95.

²⁹ STS de 23 de noviembre de 1995, Dostępna na: http://www.olin.it/ricerca/index.php?Form_Document=3151.

w celu utrzymania pokoju i porządku społecznego (...), mając na uwadze jego (porządku publicznego) relatywność wynikającą z koncepcji socjo-politycznych w danym momencie historycznym”. Częścią wspomnianych zasad prawnych jest, wg sentencji, ochrona wolności religijnej, która wyraża się w możliwości uznania skutków cywilnych zarówno kanonicznego małżeństwa jak i stwierdzenie jego nieważności. Zatem uznanie sentencji kanonicznej, które jako takie, jest wyrazem porządku publicznego (umowy konkordatowej i wolności religijnej), może spotkać się z taką interpretacją owego porządku - zależną od aktualnego rozumienia tego pojęcia - która zakwestionuje meritum decyzji sądu kościelnego.

W tym kontekście interesującym okazał się kolejny przypadek, który znalazł swój finał w Sądzie Najwyższym w 2005 r.³⁰. Wniosek kasacyjny przedłożył mężczyzna, którego małżeństwo zostało uznane za nieważne w sądzie kościelnym z tytułu wykluczenia nierozzerwalności po jego stronie. W instancjach pierwszej oraz apelacyjnej został odrzucony jego wniosek o uznanie skutków cywilnych kanonicznego orzeczenia. W instancji apelacyjnej³¹, sentencja najpierw odwołuje się do definicji porządku publicznego zawartej we wspomnianym wyroku Sądu Najwyższego z 1995 r. Potem jednak specyficznie konkretyzuje ów *porządek publiczny*, w który godzi ewentualne uznanie wyroku sądu kościelnego. Ów porządek opiera na konstytucyjnej, wg Sądu, zasadzie, iż cechami małżeństwa w porządku cywilnym są jego rozwiązywalność i czasowość. Możliwość rozwiązania małżeństwa została więc potraktowana jako wartość i zasada porządku publicznego wynikającego z Konstytucji. Sentencja kanoniczna nie może być zatem uznana, ponieważ wywodzi się, wg Trybunału Apelacyjnego, z systemu prawnego, którego podstawowa zasada - nierozzerwalność małżeństwa - jest dokładnie przeciwna. Nierozzerwalność małżeństwa, jako zasada kanonicznego systemu prawa małżeńskiego, została, wręcz z aksjologicznego punktu widzenia, oceniona negatywnie. Godzi bowiem w pozytywną wartość, jaką jest rozwiązywalność małżeństwa na forum prawa cywilnego.

Wspomniane orzeczenie Sądu Najwyższego z 2005 r. jest odmienne od sentencji w instancji apelacyjnej. W uzasadnieniu możemy przeczytać, iż „nie można doszukać się w jakim wymiarze zostaje [przez uznanie orze-

³⁰ *STS de 23 de marzo de 2005*, cała sentencja jest zamieszczona w: Sofía de Salas Murillo, *Nulidad canónica de matrimonio...* dz. cyt.

³¹ *SAP Madrid, Sección 22ª, de 2 de octubre de 2001*, sentencja dostępna na: http://www.olir.it/ricerca/index.php?Form_Document=3139.

czenia kanonicznego] naruszony lub doznaje uszczerbku system wolności publicznych i praw podstawowych hiszpańskiego obywatela”. Mimo akceptacji lub zobowiązania się do nierozzerwalności małżeństwa zgodnie z wewnętrznym prawem Kościoła, hiszpański obywatel dalej pozostaje, wg sentencji, wolny na forum prawa cywilnego, aby uzyskać rozwiązanie swojego małżeństwa. Możliwość rozwodu gwarantowana konstytucyjnie jest tym razem nie przeciwnikiem uznania orzeczenia kanonicznego, lecz sprzymierzeńcem. Jest, według Sądu Najwyższego, bazą, aby przyznać skutki cywilne kanonicznej nieważności małżeństwa, bez względu na to czy prawo kanoniczne akceptuje czy też nie akceptuje rozwiązywalności małżeństwa.

Widać zatem, iż pojęcie porządku publicznego w kontekście oceny możliwości cywilnego uznania sentencji kanonicznej jest niezwykle podatne na skrajne interpretacje.

Zakończenie

Reasumując powyższą analizę, należy stwierdzić, iż w kontekście hiszpańskich przepisów prawa państwowego regulującego małżeństwo oraz w kontekście rozwoju jego interpretacji, prawo do wolności religijnej nie gwarantuje możliwości wybrania kanonicznego systemu prawa małżeńskiego jako tego, który integralnie i wyłącznie regulowałby kluczowe momenty prawne związane z powstaniem małżeństwa, weryfikacją tego powstania, oraz rozwiązaniem węzła. Dialektyka: *katolik – obywatel* wyraża się na polu prawnym w dialektyce: *małżeństwo kanoniczne – jego skutki cywilne*, co przekłada się w interpretacji konkretnych przypadków na dialektykę: *wolny wybór kanonicznej instytucji małżeństwa wraz z jego konsekwencjami prawnymi – wolność działania wyrażająca się w możliwości niepodporządkowania się tymże konsekwencjom*. Przesuwanie akcentów w tej dialektyce zależy od rozumienia czym jest kanoniczny system prawa małżeńskiego; na ile i dlaczego można go, jako system prawny, wybrać do regulacji swojego małżeństwa.

Algunos problemas surgidos alrededor de la interpretación de la *libertad religiosa* en la aplicación del Derecho matrimonial concordatario en España
Resumen

Con la atención dirigida hacia la libertad religiosa el contenido del artículo analiza algunos problemas con la aplicación del derecho concordatario después de su cambio en el año 1979. La primera polémica surgió alrededor de la calificación del nuevo sistema jurídico como, propiamente dicho, *concordatario* es decir facultativo latino o como más bien anglosajón. De las consecuencias prácticas de esta distinción y de la posición doctrinal y jurisprudencial más cercana al uno u otro extremo depende el desarrollo posterior de la legislación civil y de la consiguiente interpretación de la *libertad religiosa*. La primera parte del artículo presenta en este contexto la introducción del divorcio civil y de la facultad cumulativa – atribuida a los tribunales eclesiásticos y a los civiles - sobre las causas de invalidez del matrimonio concordatario. Otro campo del análisis constituye la homologación de las resoluciones canónicas en el ordenamiento civil a través del procedimiento del *ajuste* al derecho estatal. El concepto jurídico de rebeldía procesal en el contexto de la libertad religiosa es un interesante problema jurisprudencial. Destaca aquí la cuestión de posibilidad de interpretar este concepto también como rebeldía voluntaria con su efecto impeditivo efectuado sobre la homologación de la sentencia canónica. El último tema del artículo es la interpretación jurisprudencial del *ajuste* frente al concepto jurídico del orden público.